

REDACJA
BIAŁYSTOK
RYNEK KOSCIUSZKI 1, Tel. 63

Dziennik Białostocki

ADMINISTRACJA
BIAŁYSTOK
Legionowa 1, tel. 11
KONTO P. K. O. 64.106

NUMERA 22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-100
CENA 20 GR.

Groźny stan zdrowia marsz. Joffre'a

po bardzo ciężkiej operacji
PARYŻ, 27.12. — Tel. wł. — Cała Francja wzruszona dziś wiadomością o bardzo ciężkiej chorobie marszałka Joffre'a. Stan zdrowia słynnego pomocnika Niemców nad Marną jest bardzo niebezpieczny. Joffre cierpi od pewnego czasu na zapalenie wewnętrznej żyły i przed kilku dniami musiał się poddać bardzo ciężkiej operacji. Po przejściowej poprawie stan zdrowia jego w ostatnich dniach pogorszył się do tego stopnia, iż bardzo mała jest tylko nadzieja utrzymania przy życiu wodza francuskiego. Wprawdzie już od dłuższego

Komornik w gmachu ambasady sowieckiej

po sporze z trzustką sowieckiej marynarki handlowej
PARYŻ, 27.12. — Tel. wł. — W gmachu sowieckiej misji handlowej w Paryżu zjawił się komornik sądowy z rozkazem opieczowania całego mienia tej misji na zabezpieczenie powództwa, z którym wystąpił kupiec paryski p. Herzfeld, domagając się wypłacenia kwoty 16 tysięcy funtów szterlingów z tytułu rozrachunków z sowieckim trzustką marynarki handlowej „Dobroflot”. Sprawa ta nie była jeszcze merytorycznie rozważana przez sądy francuskie, ponieważ jednak była obawa, iż sowiecka misja handlowa może dać do uniknięcia zapłaty, sąd wydał nakaz o

Benesz na czele konferencji rozbrojeniowej

przy poparciu międzynarodowych kół politycznych
LONDYN, 27.12. — Tel. wł. — „Daily Herald”, pisząc o przyszłej konferencji rozbrojeniowej, przewiduje, iż na styczniowej sesji Rada Ligi będzie się musiała

N pełnem morzu



Okret, wozący marszałka Piłsudskiego na Madag.

WYSOKIE ORDERY POLSKIE dla ministrów portugalskich

LIZBONA, 27.12. Posel polski Perłowski wręczył ministrowi spraw zagranicznych odznakę wielkiego krzyża orderu Polonia Restituta. Takie same odznaczenia otrzymali ministrowie finansów, handlu i rolnictwa. (PAT.)

Polsko-niemiecka umowa drzewna

wobec opornego stanowiska Berlina
BERLIN, 27.12. — Tel. wł. — Wobec tego, iż polsko-niemiecka umowa drzewna przestała z dniem 31 grudnia obowiązywać rząd polski zwrócił się dnia 10 b. m. do rządu berlińskiego z pytaniem w sprawie przedłuże-

Znowu zamieszki arabsko-żydowskie

przy „Ścianie płaczu” w Jerozolimie
JEROZOLIMA, 27.12. — Tel. wł. — Z okazji świąt Bożego Narodzenia wynikiły incydenty przeciw Żydom, modlącym się przy „Ścianie płaczu”, wszczęto śledztwo.

Pierwsza gmina żydowska w Hiszpanji

po 32 latach zarządzeń represyjnych
MADRYT, 27.12. — Tel. wł. — Po raz pierwszy od r. 1892, daty wygnania Żydów z Hiszpanji, powstała w Madrycie za zezwoleniem

Katastrofa znakomitego automobilisty

Jan Ripper ciężko ranny
KRAKÓW, 27.12. — W nocy z 25 na 26 b. m. znany mistrz automobilowy p. Jan Ripper uległ katastrofie samochodowej pod Jaszczurówką. Wskutek zacięcia się

Wybuch powstania w Indjach

Wojska angielskie w drodze
RANGOON, 27.12. Donoszą z Tharrawaddy, iż w ciągu ostatnich 24 godzin powstańcy kilkakrotnie napadali na pobliskie miejscowości. W innym miejscu do-

Wojownik Lewin od policy do policy

Podległszy interesom z dziesiątka telefonistów
NOWY JORK, 27.12. — Tel. wł. — Oświadczył Charles Lewin, który ciągle jeszcze służy na przelocie przez ocean, czego zresztą dokonał jako pasażer na samolocie, pilotowanym przez Chamberlina i który zalecał przed parutypodniemi wywieźć się z dala z nieprzyjemności, związanych z podejrzaniem go przez policję wiodącą, o fałszowanie franków francuskich, popadł natychmiast po wyładowaniu w Ameryce w konflikt z policją nowojorską. Został on miano- wicie oskarżony, iż zasłał 100 sztuk akcji telefonicznych, podając się fałszywie za ich właściciela, tymczasem okazało się, że akcje te skradziono poprzedniemu ich właścicielowi.

Marszałek Piłsudski w Bordona



Przy wzięciu w towarzysze, marszałek Piłsudski w drodze do Bordona.

Niebezpieczna fala zamachów w Niemczech

Granaty ręczne rzucone do mieszkań urzędników i burmistrza
BERLIN, 27.12. — Tel. wł. — Mimo ciężkich kar, jakie sądy nałożyły na sprawców zamachów bombowych w Niemczech w latach 1928, 1929 i 1930, przechodzą przez Niemcy nowa fala zamachów.

W noc wigilijną dokonano równocześnie zamachu na mieszkanie senatora policji w Hamburgu oraz na mieszkania urzędnika starostwa oraz burmistrza miejscowości Wesselburn, w Holstynie.

W Hamburgu nieznani sprawcy wybuchli szczy w prywatnym mieszkaniu senatora Schönelde-

ra, członka socjalnej demokracji, poczem wrzucili granat, w której znajdowała się karta z pogroźkami. Na szczęście nikt nie został ranny.

W Wesselburn znów wrzuciono do lokali urzędowych urzędnika starostwa i burmistrza dwa granaty ręczne, wypełnione wprawdzie materiałem wybuchowym, ale bez kapsli. W czasie otwierania tych

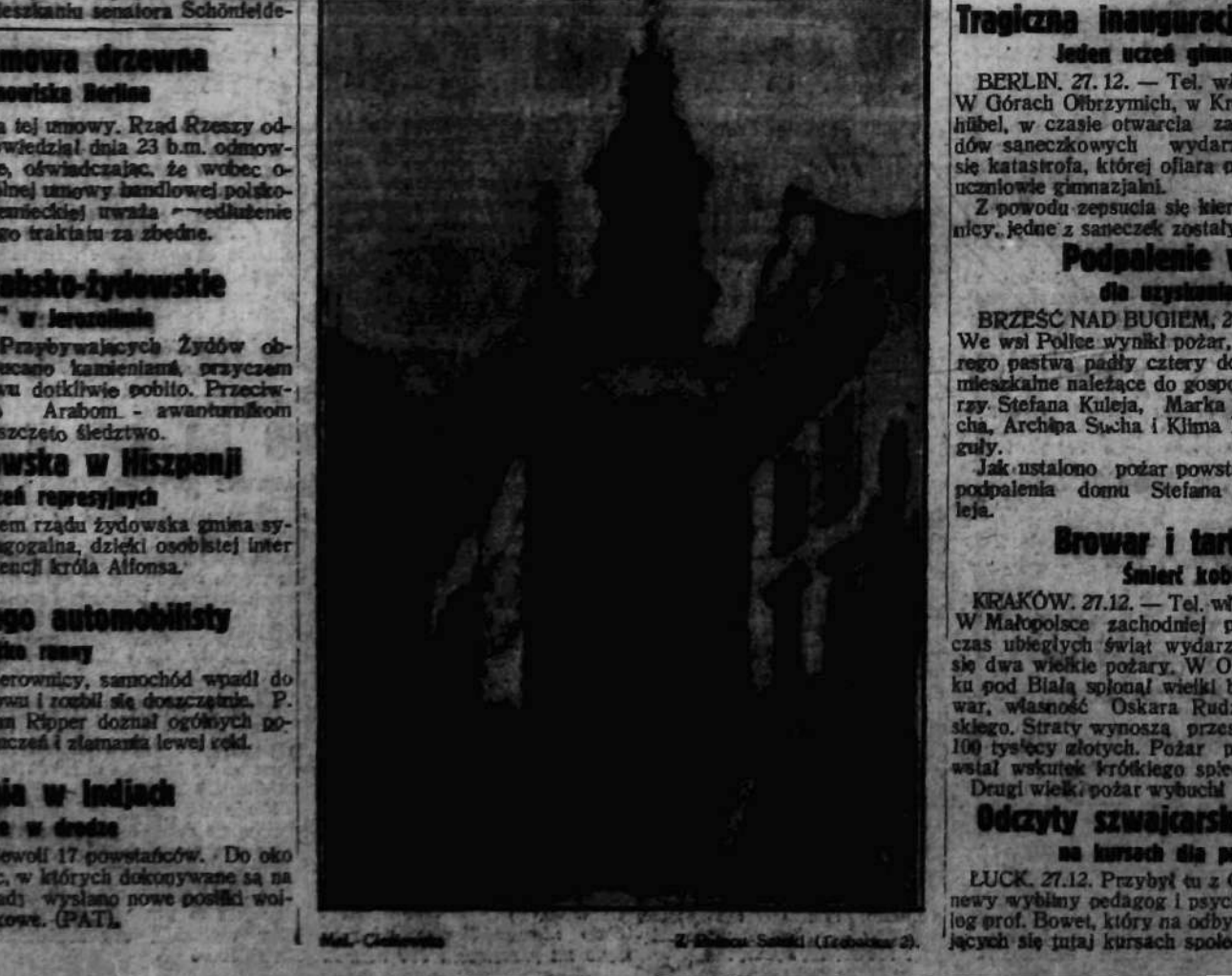
granatów znalazłono dwie karty z pogroźkami. W ciągu nocy wybuchło również szczy w prywatnym mieszkaniu burmistrza i komendanta policji. Patal obeszło się bez ofiar w ludziach.

W obu wypadkach zarządzo- no śledztwo. Bez względu na to jaki będzie wynik dochodzeń, czy doprowadzą one do kół komunistycznych czy narodowo- socjalistycznych, ciekawe jest,

skąd się wzięły u ludności cywilnej granaty ręczne. To też „Hamburger Fremdenblatt” stwierdza z niepokojem, że może nadejść chwila, kiedy granaty te będą użyte w sposób bardzo nieprzyjemny dla wewnętrznego życia Niemiec.

BERLIN, 27.12. — Tel. wł. — Z Halle donoszą, że onegdaj wie- czorem została podpalona ogrze- walnica kolejowa, w której znajdowało się 13 parowozów. Wszystkie parowozy zostały do tego stopnia uszkodzone, iż musza być wycofane z użycia.

FRAGMENT Z KRAKOWA



Mal. Cichowicz. Z Biuletynu Sanit. (Grabowski 2).

Pogrzeb Vintili Bratianu

Telegram kondolacyjny króla Karola
BUKARESZA, 27.12. Zwłoki Vintili Bratianu zostały w dniu wczorajszym przewiezione z Mihaiesti do rodzimych dóbr Florica, gdzie zostały dziś pogrzebane. Na wszystkich dworcach wzdłuż drogi, którą odbywał pociąg wozący zwłoki, księża odprawiali nabożeństwa. W Florica odprawił nabożeństwo pater Micha Miron Cristea. Trzy specjalne pociągi przywiozły z Bukaresztu uczestników pogrzebu. Król przesłał na ręce wdowy

Zabici są tylko po stronie polskiej

Minister Zaleski o zamęde szerszym przez Niemcy
PARYŻ, 27.12. Dziennik „Le Matin” drukuje dłuższy wywiad z ministrem Zaleskim, poświęcony głównie zbliżającej się sesji Rady Ligi Narodów oraz antypolskiej akcji niemieckiej w związku z wyborami w Polsce.

W wywiadzie tym p. minister podkreślił, iż Liga Narodów w wielu wypadkach stanowiła i stanowić może w stosunkach międzynarodowych coś w rodzaju klapy bezpieczeństwa.

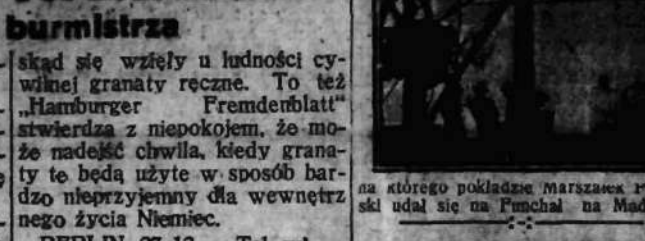
Mówiąc o wydarzeniach na Górnym Śląsku, minister podkreślił fakt, iż, pomimo krzykliwości skarg niemieckich zabici są tylko po stronie polskiej, a 90 proc. głosujących źle świadczy o argu-

Masowe aresztowania urzędników sowieckich

pod zarzutem popierania chłopów
MOSKWA, 27.12. — Tel. wł. — G.P.U. aresztowało w Nowosybirsku 45 urzędników wydziału finansowego administracji podatkowej pod zarzutem należe- nia do opozycji prawicowej i udzielania pomocy bogatym chłopom, wskutek czego skarb sowiecki poniósł szkody, wynoszące kilkanaście milionów ru-

bi. Według zapewnień urzędowych aresztowani urzędnicy przyznali się do swojej działalności. Dwaj z aresztowanych popełnili samobójstwo.

Okret „Anatole”



Okret, wozący marszałka Piłsudskiego na Madag.

PODARUNEK EDISONA dla Ojca św.

RZYM, 27.12. Edison ofiarował Ojcu św. swój nowy wynalazek w postaci aparatu, zwanego diktofonem, który zapisuje wypowiedziane słowa i je odczytuje.

Tragiczna inauguracja zawodów saneczkowych

Jeden uczeń gimnazjalny zabity, drugi ranny
BERLIN, 27.12. — Tel. wł. — W Górach Obrzymich, w Krumphölbel, w czasie otwarcia zawodów saneczkowych wydarzyła się katastrofa, której ofiara padł uczeń gimnazjalny. Z powodu zepsucia się kierownicy, jeden z saneczek zostały na-

Podpalenie wsi pod Brześciem

dla uzyskania premii asekuracyjnej
BRZEŚĆ NAD BUGIEM, 27.12. We wsi Polce wybuchł pożar, którego pastwą padły cztery domy mieszkalne należące do gospodarzy Stefana Kuleja, Marka Sucha, Archipha Sucha i Klime Dryguły. Jak ustalono pożar powstał z podpalenia domu Stefana Kuleja.

Browar i tartak pastwą pożaru

Śmierć kobiety w płomieniach
KRAKÓW, 27.12. — Tel. wł. — W Małopolsce zachodniej podczas ubiegłych świąt wydarzyły się dwa wielkie pożary. W Olszku pod Białą spłonął wielki browar, własność Oskara Rudzińskiego. Straty wynoszą przeszło 100 tysięcy złotych. Pożar powstał wskutek błędnej obsługi. Drugi wielki pożar wybuchł we wsi Podwik w powiecie nowotarskim. Spłonął tam doszczętnie tartak elektryczny Edmunda Stryczki wraz z domem mieszkalnym. W płomieniach poniosła śmierć 50-letnia Helena Niedziela, której ciało znaleziono w zgłiszczach, w jednym z mieszkalnych pokoi tartaku. (O.)

Odczyty szwajcarskiego uczonego w Łucku

na kursach dla profesorów szkół średnich
LUCK, 27.12. Przybył tu z Genewy wybitny pedagog i psycholog prof. Bowet, który na odbywających się tutaj kursach społecz-

Miljard pożyczki dla Polski Rokowania o wydzierzawienie linii węglowej do Gdyni

BERLIN, 27.12. „Lokal Anzeiger“ oczekuje, że rokowania rządu polskiego z przedstawicielami firmy francuskiej Schneider — Creuzot oraz Banque des Pays du Nord w sprawie dzierżawy linii węglowej, łączącej Górny Śląsk z Gdynią będą zakończono w połowie stycznia z wynikiem dodatnim.

Polaka otrzyma wówczas pożyczkę w wysokości jednego miljarða franków.

Wysłannicy czerwonego Antychrysta w Niemczech usiłują bezcześcić świątynie Pańskie

BERLIN 27.12. W pierwszym dniu świąt, tuż przed rozpoczęciem uroczystej mszy w katedrze berlińskiej wydarzył się niezwykle wypadek zbezczeszczenia kościoła, który wywołał powszechne oburzenie.

Katedra była zapelniona do ostatniego miejsca. Bezpośrednio przed ukazaniem się księdza podniósł się w pierwszej ławce pewien mężczyzna; szybkim krokiem wstąpił na ambonę i gestykułując dziko, wygłosił przemówienie, w którym napadał na tradycję choinki, jako na zwyczaj pogański.

Następnie przystąpił do choinki i obalił ją. Próby usunięcia bezbożnika z kościoła nie udało się, musiano zawezwać policję, która ustaliła, że jest to pochodzący z Prus Wschodnich komunista, Fritz Schultz, liczący lat 37.

W wieczór Wigilijny wydarzył się podobny wypadek w kościele parafialnym w jednej miejscowości pod Monachium. Proboszcz tego kościoła otrzymał przed kilku dniami od komunistów list z pogróżkami i zapowiedzią zbezczeszczenia kościoła. Proboszcz zawiadomił o tem policję, istota nie w chwili, kiedy ksiądz w wieczór Wigilijny przystąpił do ołtarza, grupa młodzieńców z papierosami w ustach wtargnęła do kościoła. Interwencja policji jednak nie była potrzebna, gdyż oburzeni wierni szybko usunęli bezbożników z kościoła i pucyli ich odpowiednio o szacunku należnym świątyni.

Marszałek zdobył sympatje Portugalczyków

Rozmowa z posłem Perłowskim o pobytku Marszałka Piłsudskiego w Lizbonie

Lizbona, 20 grudnia.

W dniu wyjazdu Marszałka Piłsudskiego z Lizbony wieczorem w Avenida Palace Hotel rozmawiałem z posłem Perłowskim.

Dyplomatyca przystawiciel Polski w Hiszpanji i Portugalji stała towarzyszył Marszałkowi podczas Jego pobytu na półwyspie Pirenejjskim i nie tak bynajmniej, iż chwile te należały do niezwykle ważkich i interesujących.

— Pan poseł pozwoli, iż jego opowiadaniem podzielę się z Czytelnikami Kurjera Czerwonego?

— Bardzo chętnie, tembardziej iż wrażenia moje są nadzwyczajnej miary — oświadczył poseł Perłowski. — Przedewszystkiem sama postać Marszałka Piłsudskiego budzi powszechny szacunek i sympatje. Wszyscy, którzy mieli sposobność zetknąć się z nim, są oczarowani. Niezwykle

urok, jaki zawsze i wszędzie wywiera osobie Marszałek, podzielał również niezawodnie i na Portugalczyków... nietylko w sferach oficjalnych. Publiczność, która tylko zdaleka mogła widzieć Marszałka i słyszeć o Nim — manifestowała swe uczucia sympatji.

— Wzycie tej należy przypisać też znaczenie polityczne? — Niezawodnie. Łączność między Polską a Portugalią dotychczas prawie nie istniała. Władza Marszałka Piłsudskiego u prezydenta Portugalji jest punktem zwrotnym w tych stosunkach.

— Czy zechciałby pan poseł opowiedzieć, jak pan Marszałek spędził swój czas w Lizbonie? — Dla p. Marszałka przygotowano w hotelu „Avenida Palace Hotel“ najpiękniejszy apartament, złożony z salonu i pokoju mieszkalnego. Drugi pokój obok zajmował dr. Woyczyński. Po przybyciu dnia 19 b. m. wieczorem p. Marszałek już nie opuścił hotelu. Przechadzał się tylko po pokoju swoim z wycieczką i rozpytywał się mnie o stosunki w Portugalji i Hiszpanji.

Dzisiaj zaś (20.12), na życzenie Pana Marszałka, stawiam się u Niego o godzinie 9.30 rano. Rozmowa, którą ze mną prowadził, miała charakter „polityczny“ i nie jestem upoważniony do powtarzania jej treści.

— Jaki był przebieg wizyty u Prezydenta Portugalji? — O godzinie 12 w południe odbył się obiad u Prezydenta, generała, Carmony. Obecni byli wszyscy członkowie rządu i wyżsi dygnitarze wojskowi.

Gościnność gospodarzy, akcentowanie ich serdecznej czci dla dostojnego Gościa, wytworzyła miły nastrój. Marszałek, doskonale towarzysząco usposobiony, prowadził swobodną rozmowę.

— Gdy nadszedł moment toastów, prezydent Carmona powstał — powitał wszystkich obecnych — i powiedział: — Jesteśmy pełni radości, iż tak wybitny mąż stanu i Wódz zaszczycił Portugalję swą obecnością. Dziękując za ten zaszczyt, piję zdrowie Jego i kraju, którego jest osioł i obroną.

Po toastach siedliśmy i rozmowa przez chwilę potoczyła się dalej.

Pan Marszałek powiedział ci-

cho do prezydenta: — Teraz chce przemówić, — poczem wstał i wstał wszyscy.

Podzieliłem ten moment, gdyż wstałem przez wszystkich w obecności prezydenta było oddaniem Gościowi honorów suwerennych, należnym osobom państwowym.

Marszałek przemówił: — Szczęśliwy jestem, że znajduję się w Portugalji. Wdzięczny jestem za swą wspaniałą przyjął, jakie mi przygotowano i piję za zdrowie szlachetnego i wielkiego Narodu.

Po obiedzie nastąpiło uroczyste udekorowanie Marszałka Piłsudskiego Wielką wstęgą, łańcuchem i gwiazdą najwyższego orderu portugalskiego „Torre e Espada“ (Wieża i szpada).

Pogoda była tego dnia wspaniała. Ostatnie chwile przed odjazdem na Madere spędził pan Marszałek na wycieczce w okolicy Lizbony — ciągnął dalej p. po-

seł Perłowski. — Udalmy się samochodami do Cascais i do Estoril, przeczudnych miejscowości. Polakom zresztą mało znanych. Przejazdka ta była odświeżającym odpoczynkiem.

— Jak odbył się odjazd na Madere? — Po godzinie 3-ciej po południu udaliśmy się do portu. Oczekiwał tam p. Marszałka dygnitarze portugalscy i wojskowa kompanja honorowa ze sztandarem.

Pan Marszałek przeszedł przed frontem kompanji honorowej, o krok za nim szedł minister spraw wojskowych Portugalji. P. Marszałek przyjął raport i rozmawiał z oficerem dowódcą kompanji.

Na statek odprowadził p. Marszałka minister spraw zagranicznych oraz spraw wojskowych i oczywiście — cały zespół polskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego — zakończył p. poseł Perłowski. —

Boregnier oświadczył dalej, że stan oblężenia i wykonywana przez władze wojskowe prewen-

cyjna cenzura prasowa będą zniesione w chwili, kiedy to będzie możliwe. (My).

50 tys. osób wzięciu do alkoholu

WASZYNGTON 27.12. Według danych stowarzyszenia antyprohibicyjnego w Waszyngtonie w wzięciu do alkoholu w Stanach Zjednoczonych znajduje się w tej chwili około 50.000 osób, skłonnych do różnego przestępstwa przeciwko ustawie o prohibicji.

30 dolarów za wizę argentyńską

Od pierwszego stycznia wiza argentyńska będzie kosztowała 30 dolarów. Tak wysoka, dziesięciokrotnie podwyższona opłata wjazdowa ma oczywiście na celu strudzenie emigracji zarobkowej do Argentyny.

Kto urodził się dnia 24 i 25 grudnia

Może nie osiągnąć wszystkiego, co zamierzał

Jest łagodny, uprzejmy, sprawiłby i potrafi być poważnym z poważnymi, a wesółym z wesółymi. Cechuje go silna szczupłość i stacność dla wszystkiego, co związane z religią.

Posiada zdolny umysł i potrafi się doskonale orientować w sztuce i architekturze. Szybki, pełen projektów, wynalazczy — jest dość amatorski.

Łośny, pamiętny w sobie, — jest wspaniałym przyjaciółm, a w sprawach pieniężnych zarówno jak i w interesach jest bardzo troskliwym i obliczającym swych zawsze dostrzegającym.

Posiada niezwykle zdolności w kierunku układania projektów życiowych i zrealizowania ich.

Jego wada największa to zachowanie się chwilowe i niepewne. Rozpoczęta rozmowa przedsięwzięcia, a potem je porzucenie.

Uspokojenie jego jest dość kontrastowe. Raz jest niezwykle wesoły, roztacza na wasze strony swe wielkie zdolności i stanowi ostrość, wywołując wpływ odczuwany na otoczenie — to znów posiada w pesymizm i co najniebezpieczniej, nie umie podać żadnej rady.

Jest oszczędny, wyrachowany i ma zdolności dyplomatyczne

Madrość, energia, ostrożność i zainteresowanie ludźmi — to dary urodzić dzisiejszych.

Jest to umysł subtelny i głęboki, a dzięki swej ostrożności i ostrożności — taki człowiek może osiągnąć doskonałe rezultaty w swych poczynaniach i w każdej dziedzinie życia może liczyć na powodzenie.

Płyny, przeczony, przewidyjący, jest nieustraszony, chociaż dość powolny.

Rozumie tylko okazuje zaręczanie lub zbytnią niezależność — posiada jednak dość dużo wiary w siebie.

Oszczędny, wyrachowany, w za ciępowaniu się swym jest wielce dyplomatyczny, a jego charakter wyraża się oprócz wytrwałości — również i dużo skrytości.

Jest to człowiek naturalny i prosty, unika wszelkiej pompy i nie okazuje zbyt demonstracyjnych swych uczuć. Wywiera wpływ przyciągający na innych, ale uczucia swe najczęściej ukrywa.

Doskonale zdaje sobie z tego sprawę, kto jest do niego przywiązany i kto czuje doń sympatje — i to mu zupełnie wystarcza. Nie może

czyny swego złego nastorku. Życie takiego człowieka pełne jest wysiłków gońców, lecz karykaturalnych — zmierzających do czegoś przerywanego.

Organizm posiada dość mocny, a z wiekiem jego siły życiowe się poprawiają — staje się coraz zdrowszy.

Do malkostwa się nie spóży. Największe powodzenie osiągnie w zawodzie, jaki wymaga pracy powolnej, starannej, precyzyjnej, jak np. w budownictwie, rolnictwie etc. Co mu grozi? Niebezpieczeństwa spowodowane przez jego własnych przyjaciół i niepowodzenie w poczynaniach życiowych. Protektorzy jego są mało solidni, a rezultaty jego pracy i wysiłków życiowych mogą być niewielkie.

Dziecko dziś urodzone jest bardzo wrażliwe i łatwo podlega wpływowi otoczenia. To też należy je strzec przed towarzyszeniem ludzi szorstkich i prostackich, gdyż może od nich przejąć ich sposób życia.

Ma ono skłonność do arogancji i wyniosłości, na co należy zwracać uwagę, ucząc je samoopanowania i skromności, i to od najmłodszych lat życia.

Przy tem wszystkim ma jednak naturę ambitną i chętnie układa sobie szerokie plany, pełne wspaniałości i bogactwa.

Dział, do jakiego wykazuje specjalne uzdolnienie — to dyplomacja, prawo, administracja i działalność państwowa. Może też przejąć w dziedzinie nauk przyrodniczych i literatury, jak również w zakresie medycyny i chemii.

Dwa różne typy takich ludzi spotykamy w życiu.

Jedni pracują ciężko i biorą na siebie obciążenie obowiązków i swobodę wielkiej trudności, a inni natomiast wola przemówić na siebie odpowiedzialność za drugich — i kierują tylko nimi, zajmując wyższe stanowiska.

Czego się strzec winien? Aby w swych dążeniach życiowych nie stał się nadmiernie skrytym i przesadnie ostrożnym, gdyż przez to sam siebie może zaszkodzić.

W organizmie swym posiada nieprzebrany zasób sił życiowych, a skóra zachoruje — szybko przychodzi do siebie. Żyje najczęściej długo.

Świadło jego zdolności i potęga jego ducha będą świecić jasno i będą dostrzegane i podziwiane przez otoczenie, które okaże wielką wiary w takiego człowieka i jego wiedzę, będzie skupiało się dookoła niego i szło za nim.

Dnia 25 grudnia urodził się: wjeli astronom Tycho de Brahe, Notredamus (Michel de Notre Dame), słynny astrolog średniowieczny, Miguel de Molinos, znany mistyk hiszpański, Piotr Ilicz Czaikowski — kompozytor rosyjski, nasz znany portretista Kazimierz Podwański, Peretti della Rocca — dyplomata francuski, Alfred Kerr, znany literat niemiecki, John Bowers i Lewis Foote — gwiazdy ekranu.

Jan Starza - Dzierżbiński.

GIEŁDA

WARSZAWA, 27.12. Rubel złoty 457, Dolar amerykański 84, Rubel srebrny 1.71, Szekury, bilon, fortyński, 0.75.

Dawidy Berlin 212.55, Belgia 124.65, Holandia 359.38, Kopenhaga 238.55, Londyn 43.32, N. York 8.913, Paryż 25.05, Praga 26.47, Sztokholm 239.3, Szwajcaria 173.25, Czerwone 1.85.

Pasjery kapturowe Dolarówka K.S. 3 proc. próc. konw. 50, 10 proc. próc. konw. 150, 5 proc. próc. konw. 100, 4 proc. próc. konw. 50, 3 proc. próc. konw. 25, 2 proc. próc. konw. 12, 1 proc. próc. konw. 6.

Polki 155, Pań 54, Waga 32, Węgiel 25, Lipca 22, Modrzew 11, Redki 10.75, Starachowice 13.5.

Kto urodził się dnia 26 grudnia

ma zamiłowania artystyczne i lubi towarzystwo osób pięknie odmiennych

Potrącił się skoncentrować na swoich celach życiowych i dąży do nich z całym wysiłkiem, na jaki go stać — niezależnie do tego, czy to będą cele dodatnie czy ujemne.

Jego ambicja polega na tem, że pragnie osiągnąć doskonałość w swoim zakresie działania.

Jest to duch samodziśny, który polega na sobie i z siebie samego czerpie swą siłę i potęgę. Posiada wachstrosze zdolności — co w życiu potrafi umiejętnie wykorzystywać.

Taki człowiek ma wysokie aspiracje i posiada wielką intuicję. W ciszy swego pokoju oddaje się studowaniu praw ducha i odkrywa prawdy głębokie.

Jak długo żyć będzie? Ludzie dziś urodzeni mocno trzymają się życia i okazują dość wielką przywiązanie. Osiągną też wiek sędziwy.

Zdrowie tak długo im dopisuje, jak długo posiadają czynny.

Całkowicie urodzony dążeń jest ambitny, poważny, myślicy, ostrożny, wytrwały i energiczny. Bardzo subtelny — zachwycę się wszystkim, co piękne w przyrodzie zarówno jak i w sztuce.

Lubi towarzystwo osób pięknie odmiennych. Okazuje dość taktu i potrafi zachować się dyplomatycznie.

Wada jego jest egoizm i zbyt wielka zadziorność, przyciemnienie przesady w oskarżaniu innych trok i zawiści i przykrość, która go spotyka.

Ośca ducha a trudem się w nim rozbudza, lecz gdy raz zostanie obudzony — wówczas może osiągnąć rozwój najwyższy.

Kres dyktatury w Hiszpanji? Wybory do parlamentu w dniu 1 marca

BERLIN, 27.12. Hiszpański premier gen. Boregnier, który chwilowo leży chory na zapalenie gardła, udzielił pisemnego wywiadu madryckiemu korespondentowi „Vossische Zeitung“.

Największą sensację wywołało oświadczenie premiera, że wybory do parlamentu hiszpańskiego, t. j. Izby Kortezów, rozpisać będą na dzień 1 marca 1931 r.

Stosownie do starej ordynacji wyborczej dozwolona będzie agitacja wyborcza na jeden miesiąc przed dniem głosowania.

— W dniu Wigilii elektrownia miasta angielskiego, Bristol, spłonęła do szczętu. Miasto było przez dłuższy czas pograżone w ciemnościach. Ciekawe, jest, że elektrownia miejska Bristolu spłonęła przed 23 laty również w dniu Wigilii.

— Na dworcu w Delhi (Indie angielskie) wybuchła maszyną pociągowa. Jedna osoba została ranna na strąsy, dwie są bardzo ciężko ranne.

— Z powodu silnej mgły autobus ma djołański, wiozący 32 pasażerów, wpadł do kanału Naviglia. Dwie osoby utonęły, reszcie udało się uratować.

Układa szerokie projekty i zrecznie je realizuje

Dowcipny, subtelny, upaleniowany, potrafi być też gniewnym, drażliwym, trywialnym, podejrliwym. Jest bardzo czynny. Taktowny, sympatyczny — łatwo potrafi wyrazić swe myśli — czy to w mowie, czy w piśmie.

Prawdy, wierny w swych uczuciach, potrafi się poświęcić w miłości — ale nie jest wzbny od przeceniania samego siebie i egoizmu.

Układa szerokie projekty i okazuje zadziwiającą wytrwałość w realizacji wszelkich przedsięwzięć, które obiecują bezpośrednio korzyści.

Każdy człowiek dziś urodzony

powinien być kształcony w kierunku handlowym.

Troszczy się bardzo o swój wygląd zewnętrzny i dba o dobrą opinię, a przedewszystkiem stara się zachować jak najlepsze stosunki z wyższymi sferami towarzyskimi.

Czego powinien się wyrzec? Aby nie uległ swemu zamiłowaniu do sporów i sprzeczek i nie wywoływał niepotrzebnych nieporozumień. Chociaż jest bardzo pracowitym — lubi jednak przebywać w złem towarzystwie; grozi mu niebezpieczeństwo z powodu nadużyć zmysłowych lub ekscyzów.

Kobieta dziś urodzona — dożywa i płocha — z wiekiem rozwija swój charakter i staje się wierną, odważną i pewną siebie. Chociaż stara się ona to ukryć wszelkimi sposobami — jest bardzo zazdrośna.

Dzięki gorliwości i umiejętności koncentrowania się na swej pracy — osoba dziś urodzona może liczyć na powodzenie w życiu; uda jej się to, co może innym by się nie powiodło.

Umilkowany w mowie, lubi poddżę. W razie choroby kąpieł przynosi mu dużo mił.

Z czasem może zebrać majątek, ale w drugiej połowie życia będzie wykazywać coraz większą oszczędność, a może nawet i skłonność do skąpstwa.

Przez braci grozi mu przykrość. Dnia 26-go grudnia urodził się: Woodrow Wilson — wielki prezydent Stanów Zjednoczonych; b. minister Aleksander hr. Raczyński, marszałek angielski John French; Blowitz — korespondent Times'ów, sir Archibald Geikie, geolog angielski i Lewis (Lew) Ayres — gwiazda ekranu.

Jan Starza - Dzierżbiński.

Tajemniczy trup na śniegu Noga na parowozie pociągu

WARSZAWA, 27.12. Śliska rano. Nad stacją po lewej stronie stacji Żabi, wisiał leżący mrok długiej zimowej nocy. Słońce padał wielkimi plamami na śnieg. Wówczas to klęcy o tym śnieżnym świecie do pracy robotniczy, strażli.

Ślady krwi na śniegu. Ślady te doprowadziły ich do przelazdu kolejowego. Tu ujrzał ciot okropnego.

Niedługo od szwu leżał trup młodego człowieka. Zmarły miał długie włosy, posiadane brwi wstępy, ciemny rozstraskaną, ciało ubrane w ciemny płaszcz, strażnicze znakowane. Ręce były opalone. Jednej nogi brakło. Ustalono, że

Ustalono, że ciało nieszczęśliwego wlezione było na przestrzeni 300 metrów.

Zaczęto szukać noży, ale nigdzie w pobliżu nie można jej było odnaleźć. Już przypuszczano, że uległa ona rozszarpaniu przez psy, gdy nagle, nadeszła depeza z Białegostoku, która rozwiła te wątpliwości. Oto

pociąg 707, zdążający z Warszawy do Białegostoku

przywleczł na parowozie, przy lepną do niego zniekształconą nogę ludzka. Nie ulega wątpliwości, że noga ta należy do tajemniczych zwłok.

Ponieważ pociąg 704 przechodził przez Żabi o godzinie 0.14, wówczas to nieznajomy znalazł ślady.

Kim jest zabity przez pociąg? Czy jest to samobójstwo, straszny wypadek, czy zbrodnia? Niewiadomo.

Recepcja noworoczna u p. Wojewody Z ŻYCZENIAMI dla Pana Prezydenta i Rządu Rzplitej

W dniu 1-go stycznia r. 1931 w sali recepcyjnej Urzędu Wojewódzkiego p. Wojewoda Białostocki Marjan Zyndram-Kościałkowski, jako reprezentant Rządu, przyjmować będzie od godz. 12-jej zyczenia noworoczne dla Pana Prezydenta Rzeczy-

pospalitej i Rządu w następującej kolejności: szefów urzędów i przedstawicieli władz, oraz od godz. 12 m. 30: przedstawicieli duchowieństwa, organizacji społecznych i inn. Przyjęcie potrwa do godz. 13 min. 30.

Koncesje na sklepy tytoniowe W MIEJSCOWOŚCIACH WIEJSKICH

Dowiadujemy się, że w myśl najnowszych zarządzeń Ministerstwa Skarbu ilość sklepów tytoniowych w miejscowościach wiejskich nie podlega ograniczeniom stosowanym w miastach i władze skarbowe będą czyniły jaknajdalej idące ułatwienia osobom ubiegającym się o koncesje na sklepy tytoniowe w miejscowościach wiejskich tak w kierunku nadania koncesji jak również w kierunku zezwolenia na prowadzenie takich przedsiębiorstw na podstawie świadectw IV kat. handlu

w wypadkach osiągnięcia przez przedsiębiorstwa te małych obrotów.
Podania o koncesje należy składać do właściwych terytorjalnie Urzędów Skarbowych, Akcyz i Monopolów Państwowych, zaś podania o ulgowe świadectwa handlowe do Urzędów Skarbowych podatków i opłat skarbowych.

U kobiet w ciąży i młodych matek, stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” wzmacnia prawidłowość funkcji żołądka i kiszki.

Termometry Reaumura, idą na emeryturę

Z dniem 1 stycznia 1931 r. upływa półtoraroczny okres przechodni, w ciągu którego wolno było przechowywać na sprzedaż i sprzedawać termometry z podziałką Reaumura.

Od tego więc dnia wolno będzie przechowywać na sprzedaż i sprzedawać tylko takie termometry, które posiadają jedynie skalę Celsjusza. Przechowywanie na sprzedaż oraz sprzedaż termometrów z innymi skalami, nie wylączając termometrów z podwójną skalą (Celsjusza i Reaumura) będzie wzbronione.

Po dniu 1 stycznia 1931 r. będą zarządzane rewizje i win-

ni przekroczenia wyżej powołanego rozporządzenia zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karno-administracyjnej ze skutkami, przewidzianymi w art. 23 i 24 dekretu o miarach, (Dz. U.R.P. rok 1928 nr. 72 poz. 661).

Zamiast życzeń świątecznych

„Zamiast życzeń Świątecznych i Noworocznych, oficerowie i szeregowi 42 p. p. złożyli na Pomnik po poległych żołnierzach 42 p. p. złotych 40-ci”. — Wym. kwota przekazana została na ręce Komitetu budowy Pomnika.

Sylwester w „Palace”

Prawie we wszystkich galejach przemysłu panuje dotkliwy kryzys gospodarczy. Zdałoby się, że białostoczanin przygnębieni złą sytuacją spędzą w tym roku Sylwestra w sposób bardzo skromny i cichy. Tymczasem, jak nas informują, kupiec, rzemieślnik, czy u-

rzędnik łapie zyrantów, którzy odeń uciekają... i idzie natychmiast do banku po pożyczkę, aby tylko móc być w dniu 31 grudnia r. b., a więc w ostatni dzień starego roku w teatrze „Palace”, tradycyjnym zyczajem przywitać Nowy Rok.

jak jedza, - jak żyja

spożywa cukru żyje przeciętnie
rocznie kg: lat:

polak	12	49
francuz	21	53
szwajcar	38	56
anglik	40	57
duńczyk	47	61

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące firmy:

W dniu 30 października 1930 r.

Pod Nr. 6972. „Herbaciarnia—Abram Melamed”. Siedziba: m. Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza nr. 60. Właściciel Abram Melamed, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 6980. „Mleczarnia—Ester Kaplan”. Siedziba: Białystok, ulica Biała nr. 16. Właścicielka Estera Kaplan zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Fabrycznej pod nr. 20.

W dniu 22 listopada 1930 r.

Pod Nr. 7014. „Mechaniczne warsztaty karetowo-samochodowe—Stanisław Cimochowski”. Siedziba: Białystok, ul. Wierzbowa nr. 3, dawniej Antoniu-kowska nr. 27-c. Właściciel Stanisław Cimochowski, zamieszkały tamże.

W dniu 24 listopada 1930 r.

Pod Nr. 7015. „Sklep spożywczy—Rywa Chasztes”. Siedziba: m. Siemiatyże, plac Piłsudskiego nr. 33. Właścicielka Rywa Chasztes, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7016. „Polski Sklep Spożywczy w Skiwach Małych—Teofil Hubert”. Siedziba: wieś Skiwy Małe gm. Narajki pow. Bielsk-Podlaskiego. Właściciel Teofil Hubert, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7017. „Kawiarnia—Dawid Grynberg”. Siedziba: os. Milejczyce tejez gminy pow. Bielskiego. Właściciel Dawid Grynberg, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7018. „Sklep spożywczo-galanteryjny—Chaja Goldwasser”. Siedziba: m. Drohiczyn n/B pow. Bielskiego. Właścicielka Chaja Goldwasser, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7019. „Skup zboża w celu odprowadzenia — Chaim Stuchowski”. Siedziba: Bielsk-Podlaski, ul. Poświętna nr. 3. Właściciel Chaim Stuchowski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7020. Bufet kolejowy — Michalina Jabłońska”. Siedziba: st. kolejowa Bielany gm. Nowy Dwór pow. Sokólskiego. Właścicielka Michalina Jabłońska, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7021. „Sprzedaż mięsa — Michel Kejlis”. Siedziba: m. Siemiatyże, ul. Jatkowska nr. 6. Właściciel Michel Kejlis, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7022. „Sklep spożywczy—Wacław Litwiński”. Siedziba: Czarna Wieś pow. Białostockiego. Właściciel Wacław Litwiński, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7024. „Skup zboża — Szloma Meszorer”. Siedziba: Bielsk Podlaski, ul. Białostocka nr. 17. Właściciel Szloma Meszorer, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7025. „Młyn Motorowy—Symcha Rudy”. Siedziba: m. Gródek, pow. Białostockiego, ul. Piłsudskiego nr. 71. Właściciel Symcha Rudy, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7026. „Piwiarnia — Wincenty Reut”. Siedziba: Różanystok gm. Dąbrowa pow. Sokólskiego. Właściciel Wincenty Reut, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7027. „Sprzedaż skór — Malka Rozenberg”. Siedziba: m. Siemiatyże, ul. Kilińskiego nr. 15. Właścicielka Malka Rozenberg, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7028. „Skup zwozowy zboża w celu odprowadzenia — Sruł Radzyński”. Siedziba: m. Siemiatyże ulica Drohiczyńska,

nr. 39-a. Właściciel Sruł Radzyński, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7029. „Sklep spożywczy—Michał Skiepmo”. Siedziba: wieś Olchówka gm. Masiewo pow. Bielskiego. Właściciel Michał Skiepmo, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7030. „Sklep spożywczy—Icko Segal”. Siedziba: os. Milejczyce tejez gminy powiatu Bielskiego. Właściciel Icko Segal, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7031. „Sklep spożywczy—Eudolija Szut”. Siedziba: wieś Kamionka gm. Kuźnica pow. Sokólskiego. Właścicielka Eudolija Szut, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7032. „Sprzedaż resztek towarów bławatnych — Dwora Zelwianska”. Siedziba: Białystok, ul. Suraska nr. 2 róg ulicy Wilczej. Właścicielka Dwora Zelwianska, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Nowy Świat pod nr. 22.

W dniu 29 listopada 1930 r.

Pod Nr. 7033. „Sklep spożywczo-galanteryjny — Itka Bursztejn”. Siedziba: m. Siemiatyże, pow. Bielskiego, Ratusz nr. 12. Właścicielka Itka Bursztejn, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7034. „Piwiarnia — Miron Barabaniec”. Siedziba: os. Milejczyce pow. Bielskiego. Właściciel Miron Barabaniec, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7035. „Jan Bielski”. Przedmiot: handel drzewem. Siedziba: os. Białowieża pow. Bielskiego: ul. Krzyże nr. 10. Właściciel Jan Bielski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7036. „Sklep spożywczy — Josef Czeslar”. Siedziba: st. Mońki gm. Kalinówka, pow. Białostockiego. Właściciel Josef Czeslar, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7037. „Sklep spożywczy—Jan Depczyński”. Siedziba: kolonia Księżyno gm. Białostoczek, pow. Białostockiego. Właściciel Jan Depczyński, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7038. „Sprzedaż mięsa — Ajzyk Fajnsod”. Siedziba: os. Hajnówka pow. Bielskiego. Właściciel Ajzyk Fajnsod, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7039. „Chaim Goldfeder”. Przedmiot: utrzymywanie smolarni oraz skup terpentyny, smoły i węgla. Siedziba: st. kolejowa Nurzec gm. Radziwiłłówka pow. Bielskiego. Właściciel Chaim Goldfeder, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7040. „Sprzedaż resztek manufaktury—Lazarz Draznin”. Siedziba: m. Białystok, ul. Sienkiewicza nr. 6. Właściciel Lazarz Draznin, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7041. „Herbaciarnia Rochla Izraelska”. Siedziba: Bielsk-Podlaski, ulica Mickiewicza nr. 67. Właścicielka Rochla Izraelska, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7042. „Sprzedaż mięsa—Nachman Klejnerman”. Siedziba: os. Białowieża, ul. Stoczek, pow. Bielskiego. Właściciel Nachman Klejnerman, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7043. „Sklep spożywczy—Pelagia Kosichin”. Siedziba: wieś Podolany Małe gm. Białowieża, pow. Bielskiego. Właścicielka Pelagia Kosichin, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7045. „Kawiarnia—Leja Lewitan”. Siedziba: m. Drohiczyn n/B. pow. Bielskiego, ulica Piłsudskiego nr. 14. Właścicielka Leja Lewitan, zamieszkała tamże.

(C. d. n.)

Dyrektor Banku Polskiego opuszcza Białystok

Jak już pisaliśmy, w dniu 31 grudnia r. b. opuszcza Białystok p. Aleksander Wysocki, dyr. Oddziału Banku Polskiego. P. Wysocki w pierwszych dniach lutego 1920 roku przybył do Białegostoku z Częstochowy, gdzie piastował stanowisko wicedyrektora w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej. U nas objął w Oddziale białostockim stanowisko dyrektora.

W roku 1924-ym P. K. K. P. została zreorganizowana na Bank Polski. P. Wysocki szybko i umiejętnie przeprowadził reorganizację, otwierając szereg nowych działów z zakresu bankowości.

W działalności swej dyr. banku p. W. zawsze wykazywał pełne zrozumienie dla potrzeb życia gospodarczego, a znając doskonale teren swojej pracy, podczas częstych kryzysów ekonomicznych zawsze oceniał sytuację i w miarę możliwości starał się podtrzymać warsztaty pracy, często zapobiegając zwiększaniu się bezrobocia.

Dar bezrobotnych

Z zarobków swoich, otrzymanych z dokonanej przez Sąd Okręgowy podziału funduszów, uzyskanych z licytacji, byli robotnicy fabryki „Hasbach”, pozostający obecnie bez pracy, złożyli za pośrednictwem swoich delegatów, w osobach: Alfonsa Szmidta i Stanisława Kędy, na ręce Prezesa Sądu Okręgowego p. Leona Zubelewicza sumę 26 zł. 50 gr. na budowę łodzi podwodnej „Temida”.

Sumę powyższą Prezes Sądu wpłacił do P.K.O. na konto Komitetu Floty Narodowej Nr. 30.

Dr. A. KENIG
Urolog
Choroby nerek, pęcherza i moczop. PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ul. Kilińskiego 13. Tel. 13-91

W Noc Sylwestrową zabawisz wesoło
PIJĄC
Wódki, likiery, koniaki, wina owocowe i młody
f. Stefan GENEBI i S-ka S.A.
w WARSZAWIE.
Specjalność firmy:
Winiowa słodka, likier „Benevite” i koniak „Imperjal”.

Do nabycia w Handlu Win i Wódek oraz Towarów Kolonialno-Gastronom.
J. LISZYC, Rynek Kościuszki 11. tel. 2-62.

Rad leczy: reumatyzm, ischias, migrenę, sklerozę, cierpienia stawów, RADOWE „RADIUMCHEMA” z włączoną promieniotwórczością z St. Joachimstahl, gdzie genjalna Curie-Skłodowska odkryła rad, umożliwiającą każdemu kurację radową w domu. Zawartość radu w okładkach kontrolują Władze czeskosłowackie i Pracownia Radiologiczna w Warszawie.
Bezpłatne informacje udziela:
„RADIUMCHEMA” oraz
Warszawa, Śniadeckich 22. **M. Tryburski**
telefon 283-11. Białystok, ul. Polna 18

został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

P. Wysocki niemało pracy włożył również w Czerwony Krzyż, początkowo jako skarbnik, a od 5 lat jako prezes Okr. Zarządu. W 1930 r. został uhonorowany odznaką Polskiego

Czerwonego Krzyża II stopnia. Białostocki Okręg liczy się obecnie czołowym i rywalizuje z Okręgami w Katowicach i Łodzi.

P. Wysocki był jednym z inicjatorów budowy kościoła-

Pomnika św. Rocha. Brał udział w pracach Komitetu Budowy Pomnika 42 p. p. w Komitecie rodzicielskim gimnazjum imienia Króla Augusta Zygmunta, w łow. „Przystań” i t. d.

Obecnie p. Wysocki został przeniesiony na wyższe stanowisko i obejmuje funkcje dyrektora Banku Polskiego, Oddziału w Wilnie.

Dziś o godz. 16-jej odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Okr. Komitetu Polskiego Czerwonego Krzyża, celem pożegnania długoletniego prezesa zarządu p. Aleksandra Wysockiego z powodu przeniesienia jego do Wilna.

Odmladzanie cery

Postęp w zakresie wiedzy o hormonach odbił się zbawienym echem w wytwórczości preparatów kosmetycznych. Wiadomo, że w organizmie ludzkim znajdują się gruczoły o wydzielnie odmladzającej. I w skórze znajdują się narządy odmladzające, od sprawności których zależy młodociany wygląd. Z wiekiem wyczerpują się owe gruczoły, dlatego uzupełnia je medyczna wyciągami z gruczołów zwierzęcych. W kosmetyce próbowano nasycać kremy hormonami, by tą drogą ożywić skórę. Metoda ta zawiodła. Okazało się natomiast, że krem z zawartością składników pobudzających gruczoły do żywotności, działa przy dostępie ciepła odmladzająco na skórę. Z kremów do tego celu polecam jedynie krem „Oxa” Dra Lustra. Rano powlec twarz na 10 minut kremem „Oxa”, potem spłókiwać długą gorącą wodą. Wieczorem naparzyć natłuszczoną twarz kremem „Oxa” przez 10 minut, potem spłókiwać gorącą wodą.
Dr. Zenon B.

Tradycyjne „Jaselka”

Impreza artystyczna na budowę kościoła-Pomnika ŚW. ROCHA

Każda akcja społeczna, jako wysiłek zbiorowy i bezinteresowny, zasługuje na poparcie ogółu. Żadna jednak sprawa nie jest tak żywotną, nie przemawia bardziej za siebie, jak budowa kościoła.

Wszelkie usiłowania ludzi dobrej woli w tym kierunku, powinny się spotykać z poparciem reszty społeczeństwa. Od kilku lat Komitet Budowy Kościoła-Pomnika św. Rocha stara się o fundusze na budowę. Zebrano pokaźną sumę, lecz kwota ta jest jeszcze zbyt mała, by móc zakończyć budowę.

W celu powiększenia funduszów, Komitet urządził dziś w teatrze „Palace” trzy przedstawienia „Jaselka”, odegrane przez zespół Teatru Objazdowego Samorz. Województwa Białostockiego Z.A.S.P. Pierwsze przedstawienie o godzinie 1-jej; 2 o 4-jej i 3 o 7-jej. Mamy nadzieję, że bilety, które są do nabycia w kasie teatru „Palace”, zostaną wszystkie wyprzedane.

A wszystkiemu winne święta

Dozorca jezior państwowych w Augustowie p. Franciszek M. z racji świąt zbyt gorliwie zaglądał do butelki. Nic więc dziwnego, iż przechodząc ulicą zaczęli Władysława Kozłowskiego, właściciela bufetu na stacji kolejowej Augustów. Ponieważ chodnik dla p. Franciszka był zbyt wąski, a przechodzeń nie chciał ustąpić mu miejsca, dobył rewolweru i strzelił w przeciwnika. Kula trafiła p. Kozłow-

skiego w jamę brzuszną. Rannego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala, gdzie dokonano operacji.

Dozorcę zatrzymano.

Lekarz-dentysta
D. Natanson
ul. Kilińskiego 15, tel. 9-66
Przyjmuje:
w godz. od 9—2 pp. i od 4—7 w.

Powiatowa Kasa Chorych w Białymstoku — odwołując się do mocy działania art. 17 i 18 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. — przypomina i apeluje jednocześnie do wszystkich właścicieli nieruchomości na terenie miasta i całego powiatu białostockiego, ażeby w dobrze zrozumianym interesie społeczno-państwowym zawiadomili każdorazowo Biuro Zgłoszeń Kasy Chorych, ustnie lub pisemnie o nowoprzyjętej przez lokatorów lub sublokatorów służbie domowej i o pracownikach niestale zatrudnionych, zamieszkałych w danej posesji, ułatwiając w ten sposób Kasie Chorych rejestrację i rozłożenie opieki nad zdrowiem pracowników podlegających obowiązkowi ubezpieczenia, którzy w wypadku zachorowania tracą zazwyczaj pracę i dach nad głową, a prócz tego pozbawieni są z winy pracodawców pilnej pomocy lekarskiej.

Właściciele nieruchomości względnie zarządzających domami, niedocenianych znaczenia ustawy ubezpieczeniowej i zachowujących się biernie wobec niniejszego apelu — zmuszoną będzie Powiatowa Kasa Chorych w Białymstoku wykreślić w przyszłości imienne na ręce pp. Starostów z prośbą o wdrożenie odpowiednich kroków administracyjnych.

Komisarz zarządzający
W. Bus.

Z tajników pokrewieństwa ras

Murzyni mają te same przysłowia co my

My ludzie biali, jako rasa panująca dziś w świecie, przywykliśmy tak dalece uważać siebie za istotę pod każdym względem doskonałą od ludzi „kolorowych”, że czcącemu Europejczykowi do głowy nawet nie przyjdzie, by przedstawiciel rasy, która na swej ziemi macierzystej zachowała po-

dziś dzień, najdosadniej swą pierwowrotność — murzyn z głębi Afryki — mógł mieć z nami — coś wspólnego w dziedzinie myślowo-obyczajowej.

Mniemanie to, jak wiele innych przejawów ludzkiej zaręczalności, ma źródło swe w ignorancji. Od dziesiątków lat uczeni podróżnicy, antropolodzy, badacze folkloru, lingwiści państw kolonialnych pracują nad poznaniem bytu i psychiki rasy czarnej, w jej odwiecznych siedliskach, w stepach i dżunglach Centralnej i Południowej Afryki, Angielskiej, francuskiej i niemieckiej literatury w tej dziedzinie liczy setki dzieł naukowych.

Może kiedyś i my, może ktoś z Polaków, osiedlających się dzisiaj w Angoli, dołożyłby jakiś cegiełkę do budującego się wciąż gmachu wiedzy ludzi białych o murzynach (jaz-band i zmodernizowane obrzędowe tańce Józefiny Baker — to stanowczo za mało).

Narazie musimy korzystać wyłącznie z wiedzy innych narodów. Nietylko zaspokoi to naturalną naszą ciekawość, ale człowiekowi myślącemu da okazje zastanowić się nad tajemnymi drogami psychicznego pokrewieństwa ras i nad dzi-

w dziedzinie pewnych wierzeń, przesądów, zabobonów i bezmiłnej twórczości ludowej, wyrażającej się w podaniach, legendach, bajkach, bajkach, sentencjach i przysłowiach — owej „mądrości narodowej”, ściślej: „mądrości ludowej”.

Przewertowanie zbioru przysłów kilku plemion afrykańskich porwoiło mi wyłowić szereg takich, które mniej lub więcej ściśle odpowiadają naszym. Znalazłem na wet

Jedno zupełnie identyczne:
„Kto chce psa uderzyć, zawsze kij znajdzie”. A oto inne: z tej grupy: *) „Garniarz gotuje sobie strawę w starym słońcu” (szewc chodził bez butów); „Sida chwytają tego, kto je zastawiał (kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada); „Odległe źródło da umrzeć z pragnienia” (nim słońce wzejdzie, rosa oczy wyje); „Woda ślala (polem) dobywa się wodę ze studni” (bez pracy niema kolaczy); „Wież jest piękna, widzia-

*) W nawiasie przybliżony odpowiednik polski.

na zdaleka; zbliża to kupa śmieci” (pozory myja); „Tylko swój zdradza” (fród serdecznych przyjaciół bry zajaca zjadły); „Milczenie to zbawienie” (milczenie jest złotem); „Mądrość nie mieszka w jednym tylko domu” (co głowa, to rozum). Lampart umiera ze swem centkami” (garbatego poprawi mogiła). Z zakresu doświadczeń matrymonialnych mamy tu sentencję życiową, głoszącą, że „kto żeni się z piękną, żeni się z udręką”. Nie przy pominał sobie narazie odpowiednika polskiego, lecz jest sentencja hiszpańska, zapewniająca, że „ten, kto się żeni z miłością — temu życie stanie w gardle kością” (pewna licencja przekładu poddyktowała mi choć zachowania tymu oryginału: per Amores — con dolores, nie więcej).

Poza przysłowiami i powiastkami moralnymi

ciekawa jest zbieżność pewnych przesądów murzyńskich z europejskimi. W jednej z legend kosmogonicznych Czarnego Łądu syn murzyńskiego Jowisza i pięknej dziewczyny, Bingo, stracony przez ojca

do morza i ocalony przez starego rybaka, ścigany wciąż przez gniew rodzica, w pewnej przygodzie, zadowolony z życia pałkowi. Gdy chce mu się odwdziżyć, a pałak nie chce przyjąć żadnej nagrody, Bingo mówi: „Dobrze. Odtąd obecność twoja będzie przynosiła szczęście”. I u nas pałak jest wróżką pomyślności, bez tego zastrzeżenia, co u Francuzów (tylko wieczorem).

W bajkach o zwierzętach i ludziach też można znaleźć motywy moralistyczne, spotykane u rasy białej. Jedną z nich p. t. „Niewdzięczność” zaczyna się tak samo, jak nasz „Chłop i żmija”; też chłop ocala żmiję przed pościgiem ludzi i gad odpłaca mu się niekczemnie, tylko do historii wchodzi potem i inne zwierzęta, i ma ona charakterystyczne dla pewnej grupy bajek murzyńskich zakończenie: niema w niem moralu, lecz zapytań pod adresem słuchaczy, kto miał rację.

Istnieje w ludowej twórczości murzyńskiej

pożądany zasób bajek „humorystycznych”, o których tu nie powiem ani słowa, bo „małpaby się zarumienić” — jak mówią Francuzi. Treść ich można przyrównać tylko do treści tych malowanek, zwianych w ru-

lon, które w Chinach przyjadło młodej pary składają jej jako „prezent ślubny” w dzień wesela, a które przechowuje się w najsolidniejszych familiach i przekazuje w spadku zrodzonemu pod auspicjami tych scen potomstwu.

Wacław Rogowicz.

„Pan Goldhab”



Mieczysław Frenkiel w roli głównej arcydzieła Fredry w teatrze Narodowym w Warszawie.

W komedji Fredry



Jan Janusz w komedji „Pan Goldhab” grał obecnie w teatrze Narodowym w Warszawie.

Przyjazd Venizelosa do Polski

w dniu 30 b. m. o godz. 9 rano

Wybitny mąż stanu prezes rady ministrów Grecji Eleutezios Venizelos przybywa do Warszawy w dniu 30 b. m. we wtorek o godz. 9 rano i będzie gościem rządu polskiego do dnia 2 stycznia.

Znakomity gość przybywa wraz z małżonką swą oraz z sekretarzem i zamieszka w zarezerwowanych dla niego apartamentach hotelu Europejskiego.

Jednocześnie z Venizelosem przybywa do Warszawy poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Atenach min. Jan Jurjewicz.

Wyjazd gości greckich nastąpi w dniu 2 stycznia wieczorem pociągiem pośpiesznym do Wiednia, gdzie Venizelos zatrzyma się w powrotnej swej drodze do Aten.

Pracownicy samorządowi żądają 13 pensji

Starania zarządu u ministra spraw wewnętrznych

Na odbytem ostatnio zebraniu zarządu głównego Związku pracowników samorządowych wypowiedziano się jednomyślnie za utrzymaniem stałego dodatku do uposażeń t. zw. 13 pensji.

Polowato prezydium poczynić starania u b. ministra spraw wewnętrznych w celu zmiany stanowiska ministerjum, znoszącego ten dodatek.

Zarząd wyraził przekonanie, że wzgląd na warunki pracy pracowników (przeciętna pensja nie przekracza 400 zł.) oraz konieczność zaspakajania minimalnych potrzeb rodzin pracowników, wymaga przywrócenia zasady wypłacania dodatku na

potrzeby związane z zaopatrzeniem na zimę.

Proces o 26 milionów odszkodowania za druk fałszywych banknotów portugalskich w Londynie

Przed Bożem Narodzeniem skończył się w Londynie proces, niemający może sobie równego w historii sądowej całego świata. Trwał bowiem 21 dni, koszty jego wyniosły pół trzecia miliona złotych polskich, honoraria adwokatów dosięgły miliona, a odszkodowanie, o które chodziło przedstawiła się w kwocie 26 milionów, wedle rachunku sędziego Wrighta, który prowadził sprawę, zaś przeszło 30 milionów,

jak to ostatecznie obliczył rząd portugalski, względnie portugalski Bank Państwowy.

Proces bowiem się toczył pomiędzy Portugalią a wielką drukarnią banknotów „Waterlow and

Sons”, której dyrektor był w ostatnim roku lordem majorem, czyli barmistrzem Londynu, a która jest jedną z najslawniejszych tego rodzaju drukarni w Anglii i w świecie całym.

Drukarnia ta bowiem, założona przed 150 laty, wyrabia banknoty na zamówienie różnych rządów świata.

a między innymi, od roku 1914 dla Banku Angielskiego drukuje pięćdziesiąt papierów na sumę milarda funtów szterlingów, czyli około 30 miliardów złotych polskich.

Otóż ta instytucja dopuściła się niesłychanej lekkomyślności, kiedy przed pięć laty przyjęła zamówienie na druk banknotów portugalskich

na sumę, równającą się 50 milionom złotych polskich. Kierownicy drukarni nie podejrzewali nic złego, że zamówienie wyszło od jakiegoś p. Maranga, narodowości holenderskiej, który jedynie twierdził o sobie, że jest generalnym konsulem perskim w stolicy Holandji.

Ten pan, przedstawiający się bardzo dobrze, liczący około 37 lat, przedłożył sfałszowane upoważnienie nie Banku Portugalskiego i zamówił dla tego banku

500 tysięcy banknotów po 500 oscudo.

Podejrzenia kierowników firmy londyńskiej się wzbudziło to, że Bank Portugalski nie robi zamówienia wprost, jak to było zwykłe, ale przez pośrednika, ani nawet to, że ten pośrednik kazał drukować banknoty, nie z dalszymi numerami porządkowymi, ale z takim, który już był w obiegu.

Kiedy w ciągu wykonywania zamówienia, kierownik firmy „Waterlow and Sons” oświadczył Marangowi, że wysyła

zawiadomienie do Banku Portugalskiego

o postępiach druku, Marang odpowiedział, że to się doskonale składa, gdyż jego sekretarz właśnie wyjeżdża do Portugalii i to zawiadomienie zabierze ze sobą, a natwini Anglii, bez słowa protestu, zgodził się na to.

Nie otworzyli im się oczy nawet wtedy, kiedy Marang zabrawszy całą dostawę, nie zwrócił firmie kosztów za kupione dla niego kultury i odjechał, pozostawiając nadto dług, w sumie około 24 tysięcy złotych polskich. Jako ostatnią ratę za zamówienie.

Kierownicy wielkiej firmy angielskiej spostrzegli, że padli ofiarą oszustwa, dopiero wtenczas, kiedy sprawy jego znajdował się już pod kluczem.

Mianowicie w sprawie tej operowała

cała banda, złożona z Portugalczyków, których przedstawicielem tylko był wspomniany Holender, Morang. Ta banda z banknotami pojechała do Portugalii i puszczała je w obieg bez żadnej obawy odkrycia, bo banknoty były zupełnie takie same, jak prawdziwe.

W celu ułatwienia sobie tej operacji, oszuści założyli nawet w Portugalii osobny bank i dopiero zbyt wielkie obroty tego banku zwróciły uwagę rządu portugalskiego, który zarządził śledztwo, odkrył przy tej sposobności oszustwo, aresztował i skazał na długie więzienie jego sprawców.

Ale tymczasem

większa część fałszywych banknotów znajdowała się w obiegu, a rząd portugalski, nie chcąc wywołać strasznego przesilenia w kraju, uznał je za prawdziwe, a natomiast zwrócił się do drukarni londyńskiej

o odszkodowanie, z początku w kwocie przeszło 50 milionów złotych polskich, potem zredukował swoje żądanie do 30 milionów, które w obliczeniach sędziego zmalały do 26 milionów.

Wprawdzie adwokat firmy, skazanej na zapłacenie tego odszkodowania, podnieśli po wyroku że owo obliczenie ostatecznie jest jeszcze za wysokie i że nie wyniesie prawdopodobnie w istocie więcej, niż 20 milionów złotych polskich, a sędzia na odroczenie obliczenia się zgodził, ale i w takim razie zakładawo kapitały drukarni „Waterlow and Sons”, po zaplaceniu tego odszkodowania, zmalały o czwartą część, gdyż wedle danych urzędowych, wynoszą około 80 milionów złotych polskich.

Pogrzeb pastera Ulryka Rauschera



ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA Komitetu Floty Narodowej

Pomnik Tadeusza Kościuszki w Poznaniu



Stłta art. rzeźb. Z. Kamiński po odsłonięciu.

Ona przepada za „Kinem”

Przeżyłajcie — dowiedzie się

Ona — to Mieczysława Cwiklińska, najjaśniejsza gwiazda komedji polskiej. Nie lubi „dźwięków”, ale przepada za „Kinem”.

W jakich okolicznościach złożyła Cwiklińska te deklaracje — dowiedzieć się można w numerze gwiazdkowym bajecznie kolorowego „Kina” jeszcze tylko do środy, bo w środę ukaże się numer noworoczny, jeszcze bardziej ciekawiejszy, jeszcze barwniej kolorowy, jeszcze bardziej zajmujący, a zawsze tak samo dostę-

ny, bo kosztujący tylko 50 groszy!

Radzimy więc pośpieszyć się z nabyciem przedświątecznego numeru gwiazdkowego „Kina” z portretem, utroczej Marii Małkiewicz na okładce i z obfitą, barwnie i bogato ilustrowaną treścią, na którą złożyły się wybitne sily literackie i artystyczne z M. J. Wielopolską, Zdzisławem Kleszczyńskim, L. Brunem, J. Smolińską, E. Zytomierską, Antonim Marczyńskim, L. Brodzińskim na czele.

Fortuna was wzywa 145 premij po 100 dolarów każda czeka na swych właścicieli

Fortuna jest zawsze ślepa.

Trafia wybrańca przypadkiem, niespodziewanie. Nie zna śladnych względów. Nie rozróżnia starych bądź młodych, biednych czy bogatych, mądrych lub głupich. Idzie ślepo naprzód i trafia, bo musi trafić.

Dzisiaj drukujemy numery pozostałych, nieodebranych 145 premij — każda wartości 100 dolar.

3412	5715	7968	12090	13618
16296	19516	20390	24009	24408
25883	38314	59151	63547	63884
66619	80706	84283	88577	92888
98360	113312	118345	118863	
121373	134319	136447	143168	
148725	146253	153396	157989	
159466	163688	169922	170643	
171668	174035	177861	179962	
187395	195282	197283	210726	
216131	224256	225250	243172	
256846	257268	274308	277595	

289080	290955	345796	346107
349219	353126	356001	361432
369729	374236	377891	380696
383406	397531	406008	410117
418213	426788	428724	433417
435268	450069	466185	469550
470162	479900	513004	525449
527416	534813	555260	558893
559649	566039	566379	585730
585861	587572	589857	590907
591028	597663	600723	605319
612307	614430	619317	620356
623947	627625	636112	654173
654381	656649	659042	660361
675122	682549	690130	692268
698391	711004	712001	713494
719144	721828	730593	739707
754881	762401	762834	765375
772926	785689	802940	803336
803516	807138	811005	812478
824591	848914	849617	859726
864240	875262	893337	939047
945927	954004	965921	971910
977118			

RADJO WARSZAWSKIE

NIEDZIELA
WARSZAWA, (Dług. fal 1411,7 m.)

Godz. 10.15: Nabożeństwo w Bazylice Wnieśliel. G. 11.58: Sygnal czasu. Hejnał z wieży katedrałnej w Włocławku. G. 12.15: Poranek symfoniczny z Filharmonii warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna i M. Sztajns (skrzypce). I. 1) R. Schumann: a) Uwertura „Manfred”, b) „Marzenie” i „Pieśń wieczorna” (na kwintet smyczkowy), 2) Fr. Schubert: Muzyka baletowa z „Rozamundy”. II. 3) Fr. Schubert: Symfonia h-moll („Niedokończona”), a) Allegro moderato, b) Andante con moto, 4) F. Mendelssohn - Bartholdy: Koncert skrzypcowy, a) Allegro molto appassionato, b) Andante, c) Allegro molto vivace. G. 14: Pogadanka dla gospodyń wiejskich — p. M. Karłowicz. G. 14.30: 1) J. Rózewicz: Hejał — walc, 2) M. Karłowicz: Zawód, odegra orkiestra. G. 14.30: „O nowych formach nawozów azotowych” — inż. J. Szymański. G. 14.50: 1) Gastraldu: Pieśń zakazana, 2) J. Rózewicz: Wieszczę — walc — intermezzo, odegra orkiestra. G. 15: „Kiedy spółdzielczość rozwija się dobrze, a kiedy źle” — wygł. p. Alb. Zaboriski. G. 15.30: 1) L. Nowakowski: Masz „Obywatel”, 2) J. Rózewicz: Galata — tango, 3) Wiazanka żołnierskich melodii, 4) J. Rózewicz: Kujawiak, odegra orkiestra. G. 15.40: Program dla dzieci: 1) „Co się dzieje na świecie” — wygł. p. H. Ładonź, 2) „Co się dzieje na mojej polce” — pioska H. Hobendlingerowej. G. 16.10: Skrzypka pocztowa — korespondencja bieżąca omówi dr. M. Słupowski. G. 16.30: Muzyka z płyt gramofonowych. G. 16.40: „Zabieg o Koronę Polska w r. 1831” — prof. H. Mościcki. G. 16.55: Muzyka z płyt gramofonowych. Godz. 17.10: „Wiadomości przyjemne i polityczne”. G. 17.25: Felleton p. t. „Dama” — wygł. inż. J. Grabowski. Godz. 17.40: Koncert repert. orkiestry P. P. pod dyr. A. Szelągowskiego. I. 1) F. Smetana: Uwertura do op. „Sprzedana naręczona”, 2) M. Moezowski: Serenada, 3) P. Czajkowski: Z baletu „Dziękuję ci orzechów”. a) Taniec chiński, b) Millitona, c) Taniec arabski, d) Trepak II. 4) I. Jotkowski: Rapsodia polska, 5) L. Nowakowski: Oberok „Zawierucha”, 6) B. Leopold: Marz „Uroczysty”. G. 19.26: Prof. J. Rostafalski wygłosi felleton p. t. „Na nieznanym północy”. G. 19.40: Odczytanie komunikatu z przed stu laty. G. 19.50: Muzyka z płyt gramofonowych. G. 20: Studencko „Spokój domowy” J. Courtellina. G. 20.30: Koncert podziuraw. Wykonawcy: Orkiestra P. R. Ruth Peter (sopran), Umberto Valdarnini (tenor). 1) Massenet: Uwertura „Phedra”, odegra orkiestra, 2a) Boito: „L'altra no me in fondo al mare”, b) Massenet: Arja przy stoliku z op. „Manon”, c) Puccini: Arja z I aktu i arja z III aktu op. „Turandot”, odp. p. R. Peter, 3) Puccini: a) Arja „Che gelida manina” z op. „Czajkowskiego”, b) Arja „Recondite armine” z op. „Tosca”, odp. p. U. Valdarnini, 4) Mascagni: Intermezzo z op. „Rycerskość Włocławca”, odegra orkiestra, 5) O. Respighi: a) Stronellatice, b) Nobile, odp. p. R. Peter, 6a) Tosse: L'ultima canzone, b) Denza: Vieni, c) De Carris: Canza pe' me, odp. p. U. Valdarnini. G. 21.10: W przerwie kwadrans literacki. Juliusz Kłodea - Białkowski: „Nikt nie chce mojej śmierci”. G. 21.25: 8a) Mascagni: Duet II aktu op. „Amico Fritz”, b) Giordano: Duet z II aktu op. „Andrzej Chybiński”, odp. p. R. Peter i U. Valdarnini, 9) Poncicelli: Muzyka baletowa z op. „Gioconda”, odegra orkiestra. G. 22: Dr. Wł. Jampolski wygłosi felleton p. t. „Uśmiech wiosny”. G. 22.15: Utwory jazzowe i transkrypcje fortepianowe w wykonaniu Al. Sienkiewicza. 1) D. Savino: Amerykański blues, 2) A. Sienkiewicz: Foxtroff, 3) R. Moretti: Pod dachami Paryża — boston (transk. Sienkiewicza), 4) A. Sienkiewicz: Fantazja foxtroffowa. G. 23: Muzyka taneczna.

Klinika zabytków starożytności

Niedosz jest wykopać bezcenne zabytki kultury przedhistorycznej trzeba je umiejętnie zabezpieczyć od zniszczenia

Gdy uczonemu archeologowi uda się natrafić na skarby sztuki starożytnej, które przez długie wieki



Regenerowanie metalu na przedmiotach metalowych, zniszczonych przez śnież.



arsenał chemika „Kliniki”, który po analizie zdecydował, jaka metoda pozwoli na odtworzenie uszkodzonego wykopiska.

drzemaly pod osłoną piasku przetrwały, pierwsza jego troską jest utrzymanie tych zabytków jaknajdłużej w dobrym stanie.

Nie zawsze należy to do zadań łatwych. Często mumię, która przez tysiące lat utrzymała się w stanie świeżości, będąc nie odkrytą, po przeniesieniu jej do muzeum zaczyna się rozpaść w pył.

Do r. 1888 nauka była bezsilna wobec tego rodzaju objawów. Ale w tym właśnie roku pewien chemik nazwiskiem Rathgen, znalazł sposób przepalania owych zabytków specjalnymi odczynnikami, które wpływały na konserwację.

Po znalezieniu sposobu na konserwację mumił zaczęto się zastanawiać nad sposobami jaknajdłuższego zachowania przy „życiu” innych zabytków.

Przedmioty, którym grozi śmierć z wilgoci suszy się w szafie, posiadającej temperaturę od 110 do 120 st. Po wysuszeniu przepala się je specjalnymi płynami, złożonymi, zależnie od materiału przedmiotu, z roztworu parafinowego, ryżowego, glinianego i t. p.

Dla ochrony metalowych zabytków używa się działania elektrolyzy. Podobnie, gryząca patyna usuwa się za pomocą prądu elektrycznego.

Obecnie przy każdym muzeum, posiadającym cenne zabytki z przed tysiący lat, znajduje się taka klinika chorych starożytności, będąca instytucją wprost niezbędną.

Bez niej przepadłyby dla przyszłych pokoleń bezcenne skarby starożytnej kultury.



Piec gazowy do suszenia wykopisk. Zamrażalnia egiptowska w suszarce.



Uszwianie rdzy i śnieży przy pomocy prądu elektrycznego.

Zapowiedź zwyczajki cen zboża w Kanadzie

Na zgromadzeniu akcjonariuszów „Banku Montreal”, prezes tego banku oświadczył, że życie gospodarcze Kanady, mimo przesilenia, nie doznało wstrząsu.

Wskazywane przez niego zmiany w cenach gospodarczej zostały dotknięte wskutek niższej cen zboża. W tej najważniejszej dla Kanady produkcji rysuje się już tendencja ku poważniejszej poprawie. W niedługim czasie można się spodziewać pewnej zwyczajki cen.

Stara i nowa Japonja



Dziewka japońska ubrana w dawne barwne szaty i w bezbarwne, tandetne europejskie ubrania.

Niemiecki barbarzyńca niszczył bibliotekę francuską

To, że wielu miłośnicy książek, choćby byli ludźmi bardzo uczonymi i bardzo bogatymi, nie zawsze pozostają w zgodzie z 7-em przykazaniem, jeżeli się znajdują wobec jakiejś księgarskiej rzadkości, jest oddawna wiadome.

W ten sposób powstawały nawet najcenniejsze zbiory „białych kruków” w głośnych działach zbiorach i bibliotekach fundacyjnych, których twórców nie można w żaden sposób nazywać barbarzyńcami.

Alle w całej pełni ta nazwa stosuje się do niemieckiego uczonego i doktora filozofii hamburskiego uniwersytetu, Zygryda d. Levy, którego aresztowano w tych dniach w paryskiej „Bibliothèque Nationale”.

Przez szereg dni Levy odwiedzał pracownię naukową tej biblioteki, zbierając materiały do swego dzieła naukowego w rzadkich ksiązkach, przeważnie la-

cińskich, a posiadających ogromną wartość biblioteczną. Inni pracownicy w tej samej sali zauważyli, że Levy krępił się, mniej kopiuje piórem cytaty z potrzebnych mu dzieł, ale więcej operuje nożem.

Zawiadomili o tem zarząd biblioteki, a ten zwrócił się do policji, która pewnego ranka przyłapała Levy'ego w chwili kiedy z jakiejś starej książki, cenionej na dziesiątki tysięcy, wycinał cały ustęp, a pod jego krzesłem znaleziono zbiór poszczególnych arkuszy, wydartych z dzieł, nie mniej cennych.

Levy'ego aresztowano pomimo jego energicznych protestów, a kiedy go przyciśnięto do muru, oświadczył najspokojniej, że mu się z jego dziełem naukowym bardzo śpieszy, że wskutek tego nie miał czasu na przepisywanie ustępów, ale ułatwił sobie pracę wycinkami.

Co wróżą gwiazdy na dzień 28 grudnia



Jest to dzień niepomyślny

Zamaczy się to od samego rana, gdyż już wczesne godziny rano gorzej się przedstawiają. To też wówczas nie należy zatwierać spraw ważniejszych, a także unikać konferencji z osobami wyżej stojącymi.

Godziny obiadowe lepiej się zapowiadają i nadają się więcej do ekspancji życiowej i wszelkich stosunków towarzyskich. Nie należy jednak zapominać, że już godz. 16-ta może nam przynieść jakieś rozczarowanie, nie-

powodzenia w związku z osobami nieodmienne, niepotrzebne wyrzuty słowoty.

Nieco później, między godz. 16-tą a 17-tą da się odczuwać pewne napięcie, co może spowodować nagłe zmiany, wzbuchy sprzeczne, nieporozumienia z obcymi lub wstrząśnienia nieoczekiwane. Na te lepiej w tym czasie mieć się już na ostrożności, tembardziej, że godziny następne nie obiecuje poprawy.

Tak więc godz. 20-ta przyniesie sam smutne nastroje, niechęć, niepowodzenia, rozczarowania, a i wieczór późniejszy nie zapowiada polepszenia. J. S. S.

Portret żony, nie podlegający modzie Triumf nagości w sztuce

We Francji, choć nie tak liczne, jak w Niemczech i nie takie cyniczne, istnieją także „kolonie nagości”, t. j. ludzi, którzy uważają, że życie bez sukien jest najzdrowsze.

Jednakże dowcip francuski zjechał się i zjechał nad „prorokami” tej teorii tak niemilostliwie, że kryją się po lasach i górskich dolinach ze swymi kolonjami.

w których zresztą biorą udział najczęściej ludzie, którzy cały tydzień chodzą w sukniach, a tylko na niedzielę wyjeżdżają do owych oryginalnych środowisk.

Alle, jeżeli można sądzić z opinii malarzy, a szczególnie jednego z nich, p. Rajmonda Pallier, to nagość, wypędzona z życia, nie skuje prawo obywatelskie w sztuce. Wprawdzie malarze, którzy malowali i malują nagości, ale tu nie chodzi o abstrakcyjne nagości tylko o osoby żywych, a znany imienia i nazwiska.

Mianowicie u p. Pallier zjawia się niedawno pewien bogaty człowiek i zamówił portret swojej żony. Przy omawianiu sprawy, kiedy przyszło do kwestii stroju, oryginalny małżonek oświadczył, że chce mieć portret żony, ale taki, aby się nigdy nie przestarzał i aby po kilku latach, kiedy moda się zmieni, nie wyglądał, w dzisiejszych sukniach, nie estetycznie i śmiesznie.

Jednym słowem małżonka oryginalnego bogacza ma pozostać bez żadnych dodatków krajeckich i modniarskich, czyli tak, jak ją Pan Bóg stworzył.

Zachwycony malarz przepowiada, że za tym przykładem pójdą inni i że w modę wejdą nagle portrety, co może się istotnie spełnić, o ile zdrowy dowcip francuski i tutaj nie wkroczy i swym żądłem nie zabije zwarzowanego pomysłu.

On wie lepiej... Bolszewicy o wizycie Venizelosa w Warszawie

Moskiewska „Prawda”, omawiając wizytę premiera greckiego Venizelosa w Warszawie, oświadcza, iż odwiedziny te mają na celu wzmocnienie stosunków między Grecją a Polską w związku z przygotowaniem Francji do wojny z Sowiecami.

Pismo to twierdzi, że stosunki między Francją a Grecją ostatnio rozluźniły się, wobec czego Francja uczyniła wszystko, ażeby te stosunki ponownie wzmocnić, przyczem w osobie Venizelosa znalazła działacza, który idzie na rękę tym planom francuskim.

„Prawda” pisze dalej, że Polska i Grecja nie posiadają żadnych wspólnych interesów, prócz łączącego je interesu współdziałania z francuskim sztabem generalnym w wojnie przeciw Sowiecom. Na wypadek wojny między Polską a Sowiecami droga morską przez Saloniki nabiera specjalnego znaczenia.

Okradzenie kasjera Elekrowni

Wzmożony ruch po świętach w bankach daje zawsze pole do popisów złodziejskich. Wczoraj w godzinach urzędowych zgłosił się do Banku Gospodarstwa Krajowego p. Charzyński, 40-letni kasjer tutejszej Elekrowni, celem zrealizowania kasy 5.900 złotych, którą chwilę wcześniej szczerkował i porwał pieniądze. P.

Charzyński spostrzegłszy brak gotówki wszczął alarm. Nad wykrzykiem kradzieży biedzi się polieja—narażenie bez pozytywnych rezultatów.

KROLOWA ZUP

będzie pomidorowa, jeżeli zostanie przyrządzona z prawdziwych pomidorów pure-extract K. Howiecki i S-ka w Płudach. Sprzedaż hurtowa w Sp. Akc. "STOWIKOL" Warszawa, Plac 3-cich Krzyży 8, tel. 677-02.

Wieczera wigilijna

w Zakładzie Opiekuńczo-Wychowawczym

Wigilię odbyła się w Zakładzie Opiekuńczo-Wychowawczym przy ul. Dąbrowskiego 10, na której obecni byli p. Wojewo-

da Kościalkowski, prezydent miasta Hermanowski i naczelnik wydziału zdrowia w Magistracie dr. Lewitt.

Zamach samobójczy młodej mężatki

29-letnia Agrypina Mickiewicz, mężatka (ul. Piasta Nr. 34) w dniu 25 bm. napila się w celu samobójczym esencji octowej. Przyczyną desperackiego czynu były nieporozumienia rodzinne oraz zły stan material-

ny. Denatkę natychmiast odwieziono do szpitala żydowskiego.

Wobec szybkiej pomocy lekarskiej życiu p. Mickiewiczowej nie zagraża niebezpieczeństwo.

Wykupujcie świadectwa przemysłowe PRZED NOWYM ROKIEM

Dowiedzieliśmy się, że urzędy skarbowe otrzymały polecenie przystąpienia dn. 2-go stycznia 1931 r. do lustracji przedsiębiorstw i pociągania do od-

powiedzialności karnej winnych niewykupienia świadectw przemysłowych na rok 1931 przed dniem 1 stycznia.

Z powodu braku zamówień

Z powodu braku zbytu towarów została unieruchomiona odlewnia żelaza i fabryka maszyn Jowela Gotliba (Łakowa 1). Bez pracy pozostało 42 robotników.

—Z tego samego powodu unieruchomiony został oddział tkacki w fabryce sukna L.D. Sapiro, Łakowa 4. Bez pracy pozostało 110 robotników.

Echa samobójstwa w pociągu

W swoim czasie pisaliśmy, iż w pociągu z Białegostoku do Grodna popełnił samobójstwo mężczyzna lat około 30, który zamknąwszy się w ubikacji strzelił do siebie. Po wyłamaniu drzwi na stacji Grodno sa-

mobójcę wydostano. Obecnie przybył do Grodna ojciec denata łodzianin p. X, który oświadczył, że syn jego popełnił samobójstwo na tle erotycznym.

Z Wysockich Marja Toczyłowska
Wdowa po obywatelu ziemskim (wł. maj. Kallinów — Ogrodniki i Pentowo) zmarła dn. 24 grudnia 1930 r., przeżywszy lat 88.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w maj. Pentowo do grobów rodzinnych w Tykocinie odbyło się dn. 27 grudnia r. b. o czym zawiadamia Rodzinę i Znajomych
Syn, Synowa, Wnuki i Prawnuki.

Zy-ga

Zy-ga to popularny skrót nazwy Akademickiej Żywej Gazetki w Wilnie.

„Śmiech jest naszą najwęższą bronią”—oto hasło „Żywej Gazetki”.

Żywa Gazetka występuje mniej więcej co dwa tygodnie w „Ognisku Akademickim” w Wilnie z programem pełnym humoru aktualnego.

Znudziło się jednak Żywej Gazetce siedzieć w Wilnie, postanowiła więc pójść się w podróż do Suwałk, Białegostoku, Wołkowskiej, Baranowicz i Lidy.

W Białymstoku „Żywa Gazetka” wystąpi dziś (28 bm.) w „Ognisku Kolejowym” o godzinie 18-tej.

„Żywa Gazetka” nie jest przedsiębiorstwem dochodowym, dlatego też ustaliła ceny biletów niskie po 50 groszy).

Repertuar Objazdowy Ży-ga, składa się z numerów mogących rozśmieszyć do łez.

Żywa Gazetka wie wszystko! Na specjalną uwagę zasługują pieśni dziadowe, wykonane przez autentycznego dziada wileńskiego.

A więc dziś w „Ognisku Kolejowym”.



R. BARCIKOWSKI - S.A. - POZNAŃ

Podziękowanie

Generał. Przesł. „Radiumchemia” Warszawa Sniadeckich 22.

Z przyjemnością stwierdzam, że okład radowy promieniotwórczy „Radiumchemia” pomógł mi w bardzo krótkim czasie na ischias (rwę kulszową) i bóle reumatyczne w nogach, zaś żonie mojej na nerwobóle w ramieniu, na które od paru lat cierpiałam. Po kilkurozowym użyciu okładu, bóle ustąpiły zupełnie.

Cieszę mnie bardzo, że mogę o tem WPanom donieść i nie stawiam przeszkód w opublikowaniu tego pisma.

(—) Jarosław Ilnicki
Sędzia Sądu Apelacyjnego w Lwowie ulica Ujejskiego 4.

Płomiennie Serca

Krótko i węzłowato: „wysiwielany obecnie w „Modern” film „Na sybir” (Płomiennie serca) jest filmem wspaniałym. Pierwszy prawdziwy polski film dźwiękowy.

Najpotężniejszy twór współczesnej kinematografii. Najcudniejszy romans miłosny na tle wielkich wypadków dziejowych-gehenna serc bohaterów. Naj-

wspanialsza epopeja filmowa z pamiętnych dni walk o wolność Ojczyzny. W rolach głównych występują najznakomitsi polscy artyści: Jadwiga Smosarska, Adam Brodzisz, B. Samborski i inni.

Scenariusz opracowali polscy literaci: Wacław Sieroszewski i Anatol Stern.

Ze względu na swoją wybitną wartość zarówno historyczną, jak i artystyczną, film ten przyciąga tłumy publiczności.

NOC SYLWESTROWA

urządza Restauracja

Sienkiewicza 15 „VERSAL” telefon 9-37

Bufet obficie zaopatrzony w doborowe trunki i zakąski. Moc niespodzianek i pięknych upominków dla Pań.

Zakład dołoży wszelkich starań, aby Noc Sylwestrową uprzyjemnić swoim stałym bywalcom

Uprzejmie prosimy o wcześniejsze zamawianie stolików

Z powaniem
M. Szybowski.

„APOLO” DZIŚ PREMIERA
POCZĄTEK O GODZ. 4³⁰, 6³⁰, 8³⁰, 10¹⁰
„WALC NADDUNAJSKI”

PNADTO
dodatek dźwiękowy
WIELKA REWJA
z udziałem 50 dzieci

znakomity dźwiękowiec czarujący niezrównanym nastrojem, pikanterją i upajającymi melodjami.
W rolach głównych
ulubieniec uroczą kapitalny
Harry Liedtke Peggy Norman Ernest Verebes

O godz. 11, 12³⁰ 2 popołudniu **BANDA CZARNEGO BILLA** PONADTO
Ceny dla dorosłych i dzieci od 60 gr. żywiłowy film sensacyjny z mistrzem sensacji **BUCK JONES** w roli głównej wesoła komedia w 2 aktach

„MODERN” TYLKO U NAS Początek: 4³⁰, 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰
MONUMENTALNY DŹWIĘKOWIEC POLSKI REŻYS. HENRYKA SZARO
tragedja dwójga kochających serc, spojonych umiłowaniami wolności Ojczyzny

NASYBER

W rolach głównych Kwiat aktorstwa polskiego

JADWIGA SMOSARSKA
ADAM BRODZISZ—BOGUSŁAW SAMBORSKI
Rzecz dzieje się w r. 1905 w Warszawie, na Kujawach i Syberji.

Konspiracyjna walka o niepodległość — Walka z żandarmerją rosyjską — Brutalne rewizje i badania ochrany rosyjskiej. Orgje carskich siepaczy — Ucieczka z etapu na Syberji.

NERWOL
Chemika dr. Franzosa jedyny radykalny i wypróbowany środek (naciąganie) przeciw
REUMATYZMOWI
skłoni z powodu przeziębienia, postrzałowi, łachlasiowi i t.p. Żądać w aptekach i składach aptecznych
i główna sprzedaż
MIKOLASCHA
Kopernika 1.

„GWIAZDKOWA”
Pianino
Wzrostki kupna
obecnie wyjątkowo dogodne
WYPŁATY RĄTY
Skład Instrumentów Muzycznych
L. M. Wołkomirski
BIAŁYSTOK,
Sienkiewicza 10, tel. 6-14

ZARZĄD RESURSY OBYWATELSKIEJ
za przykładem lat ubiegłych
urządza w dn. 31.XII w salonach swoich
TRADYCYJNE SPOTKANIE NOWEGO ROKU
Zapisy na stoliki przyjmuje kancelaria Resursy każdego dnia w godz. od 5-jej do 8-jej wieczorem.
Zarząd.

Nowo-otwarte **„Przystań”**
KINO
Kilińskiego 2, gm. hotelu „Ritz”
Początek w dni powszednie:
dla młodzieży od 5-jej
dla dorosłych od 7-jej i 9-tej
W soboty, niedziele i święta:
dla młodzieży 4-ta i 6-ta
dla dorosłych 8-ma i 10-ta
Ceny miejsc dla młodzieży 40 gr.
dla dorosłych 80 gr. i 1 zł 20 gr.

DZIŚ PREMIERA
Ulubieniec publiczności niezrównany
Rod la Rocque
w pięknym filmie
BANDYTA
Dramat w 3 aktach, ilustrujący przygody arystokraty szukającego sensacji
Nad program:
1) Z całego świata
2) Narmi w spodnicy

MODERN Dziś od 11—2³⁰ pop. Ceny od 60 gr.
DJABELSKI PAZUR
porywający dramat sensacyjny w 10 akt.
w roli głównej
król sensacji, niezrównany
WILIAM DESMOND
Moc niebywałych momentów sensacyjnych

KRZYWICIE GRUZLICZ WYCIERZKI
leczą
witaminowo-wapniową
BIOCALCOL KLAWE

HEMOROIDY
STAN ZADALNY
KRZAWIENIE
I WEDZENIE
UJAWA
HEMORIN KLAWE

Dr. Neumark
ChOROBY WĘSARYZNO, skóra i moczopłowa.
Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—6 w.
Białystok, ul. Kilińskiego 11.
Telefon Nr. 6-06.

Dr. M. Kanel
ChOROBY WĘSARYZNO, skóra i moczopłowa
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—8.
Kobiety od godz. 4—5 p.p.
ul. Sienkiewicza 37 (parter) tel. 5-95.

Instytut O.P.G. poszukuje Powiatowy Komitet L.O.P.F. Warszawa-ska 17.

Kaucja 2.000 lub pożyczka za posadę biurową, kasjera, magazyniera i t. p. ewentualnie szofer na wóz prywatny, mogą do majątku na posadę szofer i pisarza jednocześnie Łaskawe zgłoszenia do Administr. „Dziennika” pod „2.000”.

Rzecz — ekonom R. poszukuje posady od 1-go kwietnia. Łaskawe oferty: Białystok, Młynowa 37.

Piwiarnia umiłowana do wyznajców. Mazowiecka, nr. 19.